

# UCZELNIA BEZ GRANIC

## STUDIA MIĘDZYKRAJOWE

Poniedziałek 30 MARCA 2026

DODATEK TEMATYCZNY

# Polskie szkoły walczą o studentów z zagranicy. Sam angielski już nie wystarcza

Międzynarodowe akredytacje, kierunki w języku angielskim i konkurencyjne czesne przestały być wystarczającym magnesem dla studentów zagranicznych. Globalna konkurencja dziś rozstrzyga się w obszarze jakości doświadczenia studenta, elastyczności kształcenia oraz zdolności uczelni do funkcjonowania jako międzynarodowe środowisko. Umiejętności coraz wyraźniej przestaje być dodatkiem, a staje się jednym z głównych mechanizmów rozwoju uczelni.



**P**olska wciąż przyciąga rosnącą liczbę studentów zagranicznych, jednak zmienia się logika ich wyborów. Liczy się już nie tylko oferta dydaktyczna, lecz także całokształt funkcjonowania uczelni - od organizacji procesu studiowania po codzienne doświadczenie życia

akademickiego. Skala umiędzynarodowienia rośnie, ale jednocześnie zmienia się jego struktura i dynamika.

W Akademii Górniczo-Hutniczej studenci pochodzą już z blisko 80 krajów - od Ukrainy i Indii po Kenię i Egipt - a ich liczba wzrosła z 810 w roku akademickim 2022/2023 do 930 w 2024/2025. Podobne zjawisko obserwuje Uniwersy-

tet Gdański. - W ostatnich latach widać nie tylko wzrost zainteresowania studiami, ale także większe zróżnicowanie geograficzne kandydatów - wskazuje Magdalena Sawicz, dyrektorka Biura Współpracy i Umiejętności UG.

Na Politechnice Warszawskiej znaczący wzrost kandydatów obserwowano w latach 2022-2023. Następnym w la-

tach 2024 i 2025 liczba osób przyjętych na studia w języku angielskim zaczęła stopniowo spadać z powodu reformy wizowej i dodatkowych wymagań rekrutacyjnych.

Największa liczba studentów zagranicznych w PW pochodzi z Ukrainy, Białorusi, Turcji, Indii i Chin.

dokończenie »S6

” W ostatnich latach widać nie tylko wzrost zainteresowania studiami, ale także większe zróżnicowanie geograficzne kandydatów

# Coraz bliżej światowej czołówki. Polskie uczelnie poprawiają pozycje w rankingach

Polskie uczelnie coraz mocniej zaznaczają swoją obecność w globalnych zestawieniach, a wyniki najnowszej edycji THE World University Rankings by Subject 2026 potwierdzają utrwalający się trend wzrostowy.

**W**klasyfikacji znalazły się dziesiątki krajowych szkół wyższych, a część z nich poprawiła swoje pozycje w poszczególnych dziedzinach, awansując do wyższych przedziałów rankingowych. To efekt rosnącej jakości badań, intensyfikacji współpracy międzynarodowej oraz stopniowego rozwoju instytucjonalnego.

Ranking przedmiotowy publikowany przez Times Higher Education umożliwia porównanie uczelni na świecie w ramach konkretnych dyscyplin. Ocenie podlegają m.in.: jakość kształcenia, środowisko badawcze, wpływ badań (cytawalność), współpraca z biznesem oraz umiędzynarodowienie.

## Coraz silniejsza reprezentacja Polski

Wyniki pokazują, że polskie uczelnie systematycznie umacniają swoją pozycję. Choć ściśle podium w większości dziedzin nadal zdominowane jest przez uczelnie ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, polskie ośrodki coraz częściej pojawiają się w szerokim spektrum dyscyplin. – Tegoroczne wyniki rankingu jasno wskazują, że polskie uczelnie nie są już jedynie sporadycznymi uczestnikami globalnych rankingów, lecz coraz częściej budują stabilną i rozpoznawalną obecność, opartą na jakości badań, umiędzynarodowieniu oraz konsekwentnym rozwoju instytucjonalnym – mówi prof. Bogumiła Kaniewska, przewodnicząca Konferencji Re-

torów Akademickich Szkół Polskich.

Zgodnie z danymi KRASP w zestawieniach dziedzinowych sklasyfikowano ponad 40 polskich uczelni reprezentujących wszystkie główne obszary nauk – od humanistyki i nauk społecznych po medycynę, informatykę i nauki ścisłe.

## Humanistyka, prawo i edukacja – najmocniejsze

W obszarze arts & humanities najwyższą pozycję zajmuje Uniwersytet Warszawski (151-175), za nim plasują się Uniwersytet Jagielloński (251-300) oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (301-400).

W naukach o edukacji liderem pozostaje UAM (251-300).

Szczególnie mocno wypada także prawo – Uniwersytet Jagielloński (126-150) znajduje się w ścisłej światowej czołówce tej dyscypliny. Wysokie miejsca zajmuje również Uniwersytet Warszawski (176-200), a szeroka grupa uczelni – m.in. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Śląski i Uniwersytet Wrocławski – mieści się w przedziale 301-400.

## Informatyka, inżynieria i nauki ścisłe

W informatyce liderem w Polsce pozostaje Uniwersytet Warszawski (301-400). W inżynierii najwyższe lokaty zajmu-

ją Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie oraz Politechnika Gdańska (obie w przedziale 601-800).

W naukach fizycznych (physical sciences) Uniwersytet Warszawski plasuje się w przedziale 401-500, co potwierdza jego silną pozycję wśród krajowych liderów.

## Medycyna, life sciences i nauki społeczne

W naukach przyrodniczych i medycznych wyniki polskich uczelni pozostają rozproszone, ale stabilne. Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Warszawski osiągają poziom 501-600 w life sciences, natomiast Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu wyróżnia się w obszarze medycyny (401-500).

W psychologii Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Wrocławski osiągają poziom 251-300, a kolejne miejsca zajmują Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytet SWPS (401-500).

W naukach społecznych grupa liderów – w tym UW, UJ i UAM – plasuje się w przedziale 501-600.

## Biznes i ekonomia – umiarkowana pozycja

W obszarze business & economics polskie uczelnie zajmują bardziej odległe miejsca – Politechnika Śląska (401-500) oraz Uniwersytet Jagielloński (501-600). To jeden z obszarów, w których dystans do światowej czołówki pozostaje największy. © – a.u.

# Innowacje, kompetencje, międzynarodowość – strategia WSliZ na kolejne dekady

ROZMOWA | dr hab. inż. Tadeusz Pomianek, prof. WSliZ, prezydent Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

**W 30. roku działalności uczelni – co uznalby pan za kluczowy moment, który przesądził o jej dzisiejszej pozycji, i jakie decyzje strategiczne były wtedy najtrudniejsze?**

**TADEUSZ POMIANEK:** Kluczowy był początek lat 90., kiedy po upadku komunizmu otworzyło się „okno możliwości”, które trzeba było szybko wykorzystać. Nie było jeszcze sztywnych struktur, wiele instytucji dopiero się tworzyło, więc przestrzeń do działania była szeroka. Wtedy był problem ze skutecznym kształceniem. Jednocześnie wszyscy zdawali sobie sprawę, że trzeba jak najszybciej zdobyć kompetencje, by znaleźć się na szybko rosnącym rynku gospodarczym. Zanim założyliśmy uczelnię, w ciągu niespełna sześciu lat w Rzeszowskiej Szkole Menadżerów wykształciliśmy ponad 12 tys. osób dla gospodarki rynkowej, założyliśmy największą w Polsce sieć – Centrum Wspierania Biznesu (siedem miast) i wraz z Amerykanami stworzyliśmy polsko-amerykański Instytut Małej Przedsiębiorczości, który przygotował m.in. trenerów biznesu. W marcu 1996 r. dostaliśmy zgodę na utworzenie uczelni. Bariery były ogromne – od nieufności wobec uczelni niepublicznych po system finansowania. Przypomnę, że dziesięć



Prezydent WSliZ, dr hab. inż. Tadeusz Pomianek, prof. WSliZ

lat temu dotacja na studenta w uczelni publicznej była około dwukrotnie wyższa niż średnie czesne w dobrych uczelniach niepublicznych. Dziś jest czterokrotnie większa.

**Rynek szkolnictwa wyższego przeszedł głęboką transformację. Jak zmieniły się oczekiwania pracodawców wobec absolwentów, a jakie oczekiwania mają dziś studenci? Czy obserwuje pan „odwrót od dyplomu” na rzecz kompetencji i doświadczenia?**

Pamiętam pierwszych studentów. Wyróżniali się dużą motywacją i sami nadawali tempo rozwoju uczelni, mobilizując nas do szerszego działania, poszerzania oferty i intensyfikacji kształcenia. Naszym

celem było takie kształcenie, by absolwenci nie tylko nie mieli braków, ale zyskiwali przewagę na rynku pracy. Dlatego postawiliśmy na kompetencje cyfrowe oraz międzynarodowe certyfikaty językowe i branżowe, które szybko stały się ważnym atutem.

Dziś sam dyplom nie wystarcza – liczą się konkretne umiejętności, doświadczenie i zdolność adaptacji. Jednocześnie młodzi ludzie coraz częściej oczekują szybkich efektów, a system edukacji zbyt słabo rozwija samodzielne i krytyczne myślenie. Dominują emocje, testy i wiedza odtwórcza. Paradoks polega na tym, że im bardziej wymagająca staje się rzeczywistość, tym lepsze powinno być przygotowanie młodych ludzi. Jeśli uczelnie zaczynają tylko odpowiadać na te oczekiwania, zamiast je korygować, to doprowadzi to do obniżenia poziomu kształcenia. W świecie pełnym nowych wyzwań uczelnie powinny stawiać wysokie wymagania, bo tylko wtedy naprawdę budują kompetencje.

**Od lat mówi się o przejściu od modelu akademickiego do praktycznego. Gdzie przebiega granica między nowoczesnością a obniżaniem standardów?**

Od początku wiedzieliśmy, że tradycyjny model akademicki nie wystarczy. Już w 1996 r. wprowadzili-

śmy aktywne metody nauczania, gry decyzyjne, symulacje, czyli uczenie przez działanie. Dziś ten kierunek jest jeszcze bardziej uzasadniony niż kiedyś. Problem polega na tym, że równoległe pojawiło się zjawisko nadmiernego upraszczania edukacji. Jestem zaniepokojony skalą, w jakiej polskie uczelnie stosują nauczanie online. My także korzystamy z tej formy, ale głównie w przypadku wykładów i obejmuje ona nie więcej niż 20 proc. całego procesu dydaktycznego. Tymczasem zdarzają się uczelnie, na których zdalnie realizowany jest cały program. To rozwiązanie skrajnie nieodpowiedzialne, a rozwój sztucznej inteligencji dodatkowo pogłębia związane z nim ryzyko. W efekcie taki model może prowadzić do osłabienia, a nawet erozji fundamentów rzetelnego kształcenia.

**Jakie kierunki kształcenia i kompetencje będą kluczowe w najbliższych 10-15 latach, biorąc pod uwagę rozwój technologii, kryzysy geopolityczne i zmiany na rynku pracy?**

Z jednej strony kompetencje technologiczne – informatyka, analiza danych, cyberbezpieczeństwo, bo deficyt kadr w tym obszarze jest ogromny i będzie rósł. Z drugiej, kompetencje fundamentalne – zdolność samodzielnego, krytycznego

myślenia, zdolność rozwiązywania problemów, odporność psychiczna. W świecie pełnym niepewności to one będą decydować o przewadze. Jeśli ich nie odbudujemy, nawet najlepsze technologie nie pomogą.

**WSliZ była jedną z pierwszych polskich uczelni, które uruchomiły studia po angielsku i mocno postawiły na umiędzynarodowienie. Dziś zagraniczni studenci stanowią już jedną czwartą społeczności uczelni. Jak w sytuacji, gdy umiędzynarodowienie staje się standardem, utrzymać przewagę konkurencyjną? I co dziś naprawdę oznacza umiędzynarodowienie uczelni?**

Polska wiele zawdzięcza przedsiębiorczości, ale dalszy rozwój będzie zależał od wzrostu innowacyjności. Jednym z warunków jest właśnie umiędzynarodowienie kształcenia. Nie chodzi jednak tylko o liczbę studentów z zagranicy, lecz o tworzenie środowiska, w którym spotykają się różne doświadczenia, kultury i sposoby myślenia. To sprzyja wymianie wiedzy, rozwojowi nowych pomysłów i budowaniu kompetencji potrzebnych gospodarce. Żeby ten proces był skuteczny, potrzebne są też sprawne rozwiązania instytucjonalne, w tym lepiej działający system wizowy i odpowiedzialne wsparcie w konsulatach. Tylko wtedy Polska może

realnie przyciągać zdolnych młodych ludzi z zagranicy i wzmacniać swój potencjał rozwojowy.

Jaką rolę WSliZ chce odgrywać w przyszłości? Chcemy być uczelnią, która trafnie odpowiada na potrzeby społeczno-gospodarcze i kształci kadry przygotowane do realnych wyzwań. Jeśli dobrze je przygotujemy i połączymy to z polską przedsiębiorczością, jesteśmy w stanie osiągnąć znacznie więcej, niż się dziś wydaje. Stawiamy na jakość, odpowiedzialne kształcenie i silne umiędzynarodowienie. Naszą ambicją jest także aktywne zaangażowanie w najważniejsze problemy współczesności – od bezpieczeństwa po zdrowie społeczeństwa. Jednym z kluczowych projektów uczelni jest transformacja systemu produkcji i konsumpcji żywności w Polsce. Wierzymy, że połączenie troski o zdrowie człowieka, środowisko i rozwój nowoczesnych technologii może stać się ważnym impulsem rozwojowym nie tylko dla Polski, ale także dla całej Europy. Pamiętajmy, że przy tak trudnym położeniu geopolitycznym, o dobrym jutrze naszego kraju zdecyduje to, na ile będziemy w stanie zgromadzić duży potencjał kompetencyjny i intelektualny oraz umiejętnie go wykorzystać. © – a.u.

– rozmawiała a.u.

# Nie tylko Berlin i Monachium. Dlaczego studenci z całego świata wybierają studia w Niemczech?

**KOMENTARZ EKSPERTA** Niemcy biją rekordy popularności wśród międzynarodowych studentów. Od lat są w światowej czołówce krajów najczęściej wybieranych na studia za granicą. Co sprawia, że młodzi ludzie z całego świata tak chętnie wybierają właśnie niemieckie uczelnie?

**MATERIAŁ PRZYGOTOWANY PRZEZ PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ CENTRALI WYMIANY AKADEMICKIEJ DAAD W WARSZAWIE**

**DR KLAUDIA KNABEL**  
DYREKTORKA  
PRZEDSTAWICIELSTWA  
NIEMIECKIEJ CENTRALI  
WYMIANY AKADEMICKIEJ DAAD  
W WARSZAWIE



## Jakość „Made in Germany” – praktyka w centrum edukacji

Edukacja to inwestycja w przyszłość, dlatego warto wybierać ją z myślą o najwyższej jakości. Niemieckie uczelnie oferują kształcenie na najwyższym poziomie, a ich dyplomy cieszą się uznaniem na całym świecie.

Studenci, ale przede wszystkim pracodawcy cenią niemiecką edukację między innymi za jej praktyczny charakter. Staże w przemyśle i biznesie są standardem na niemieckich uczelniach. Wiele szkół wyższych współpracuje bezpośrednio z gospodarką, umożliwiając między innymi przygotowanie pracy licencjackiej czy magisterskiej w partnerstwie z wybraną firmą.

Bardzo ciekawą opcją są studia na jednym z ponad 240 uniwersytetów nauk stosowanych (HAW), które ściśle współpracują z gospodarką. W Niemczech funkcjonuje także mało znany w Polsce system studiów dualnych, czyli połączenie edukacji wyższej i równoległe pracy w zawodzie.

## Wysoka jakość bez wysokiej ceny

Spotykamy się czasem z przekonaniem, że za renomę i wysoką jakość kształcenia trzeba słono zapłacić. Nie w Niemczech. Studia na niemieckich uczelniach są w

przeważającej większości bezpłatne, zwłaszcza jeśli chodzi o kierunki w języku niemieckim na poziomie licencjackim. Brak czesnego i edukacja na najwyższym światowym poziomie to wyjątkowa i rzadko spotykana kombinacja. Na studiach magisterskich lub kierunkach w języku angielskim mogą pojawić się opłaty, które jednak i tak zwykle są niższe niż w innych krajach europejskich.

## Study in Germany – bez barier językowych

Na korzyść Niemiec przemawiają również kwestie językowe. Z jednej strony niemieckie uczelnie oferują ponad 2 000 programów w języku angielskim, a na co dzień można się w tym języku. Z drugiej strony oferta studiów w języku niemieckim jest oczywiście nieporównywalnie bogatsza, a wraz z nią rośnie liczba możliwości, jakie daje znajomość tego języka. Można więc bez przeszkód żyć i studiować, posługując się wyłącznie angielskim, ale warto pamiętać o tym, że znajomość niemieckiego może otworzyć wiele drzwi.

## Nie tylko wielkie uniwersytety

Choć w międzynarodowych rankingach dominują duże, prestiżowe uczelnie, w DAAD zwracamy szczególną uwagę

na to, by nie kierować się wyłącznie globalnymi zestawieniami.

Coraz więcej kandydatów odkrywa zalety mniejszych, wyspecjalizowanych uczelni, wiodących w danej dziedzinie, np. w obszarach inżynierskich czy ekonomicznych. Można studiować na najwyższym poziomie, ale w kameralnej atmosferze. Przykładem są wspomniane już uniwersytety nauk stosowanych, a także klasyczne, ale niemasowe uniwersytety w mniejszych miastach.

Również niemieckie uczelnie artystyczne, w tym muzyczne, jak magnes przyciągają studentów z zagranicy. Nic dziwnego. Cieszą się one renomą na całym świecie, a ich znakiem rozpoznawczym jest solidne wykształcenie pod okiem najwybitniejszych wykładowców połączone z wolnością twórczą i przestrzenią do realizowania własnych projektów artystycznych.

## Mniejsze miasta – duże możliwości

Wbrew powszechnemu w Polsce przekonaniu w Niemczech dobrze żyje i studiuje się również w mniejszych ośrodkach akademickich.

Mają one wiele praktycznych zalet. Zdecydowanie łatwiej tam o miejsce w akademiku lub o mieszkanie na wynajem, koszty życia są niższe, a społeczność studencka – bardziej zintegrowana.

To wszystko sprawia, że w Niemczech istnieje naprawdę wiele atrakcyjnych ośrodków akademickich, a każdy może dopasować lokalizację do swoich potrzeb i możliwości, na przykład finansowych.

## Elastyczność, dialog i wsparcie

Wielu studentów podkreśla jeszcze jedną zaletę niemieckiego systemu akademickiego – swobodę w kształtowaniu własnego planu zajęć. Studia oferują dużą elastyczność w wyborze kursów i tempie nauki, co pozwala dopasować program do własnych planów i zainteresowań. Jednocześnie niemieckie uczelnie słyną z kultury dialogu i otwartej dyskusji, także z wykładowcami. Studenci chwalą przyjazne środowisko akademickie oraz bardzo dobry, często mniej formalny kontakt z kadrą naukową.

Duże znaczenie ma również rozwinięty system wsparcia dla studentów z zagranicy. Kompleksowa pomoc na start, doradztwo, programy typu „buddy” to tylko przykłady wielu działań, które sprawiają, że student na uczelni czuje się jak u siebie.

## Bliskość, która ma znaczenie

Dla wielu polskich kandydatów znaczenie ma także geograficzna bliskość Niemiec. To

idealne rozwiązanie dla tych, którzy chcą „mieć ciastko i zjeść ciastko” – korzystać ze wszystkich zalet studiów za granicą, a jednocześnie regularnie spotykać się z rodziną i przyjaciółmi w Polsce.

## DAAD – pomoc w drodze na studia i po stypendium

Jest jeszcze jedna zaleta studiów w Niemczech – Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej DAAD. Jej biura na całym świecie służą pomocą, informacją i doradztwem na temat studiowania na niemieckich uczelniach. Ponadto DAAD oferuje stypendia, m.in. na kursy języka niemieckiego, studia II stopnia czy pobyty badawcze w Niemczech.

Zapraszamy do kontaktu z zespołem DAAD w Warszawie, a także do śledzenia naszych mediów społecznościowych, gdzie na bieżąco informujemy o studiach i ofercie stypendialnej. Warto również dołączyć do naszej grupy na Facebooku „Idziemy na studia do Niemiec” – można tam porozmawiać nie tylko z nami, ale także z polskimi studentami studiującymi w Niemczech.

Regularnie organizujemy także warsztaty online, podczas których w pigułce można zebrać wszystkie najważniejsze informacje. Szczegóły dostępne są na Facebooku i Instagramie DAAD Polska oraz na stronie [www.daad.pl](http://www.daad.pl).

000001

DAAD  
PolskaDeutscher Akademischer Austauschdienst  
Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej

  
DAAD Polska

# Studia i stypendia w Niemczech

### STYPENDIA DO NIEMIEC NA:

letnie kursy  
języka niemieckiego  
studia II stopnia  
pobyty badawcze

DAAD.pl

Grupa na Facebooku  
„Idziemy na studia do Niemiec”



Na studia

do Niemiec ←

INFORMACJE O:

- STUDIACH W NIEMCZECH
- STYPENDIACH
- KIERUNKACH ANGLOJĘZYCZNYCH

# Od wyjazdu do kariery. Jak Erasmus+ buduje kompetencje przyszłości

ROZMOWA | Mirosław Marczewski, dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

**Erasmus+ funkcjonuje od lat, ale jego rola wyraźnie się zmienia. Jakie są dziś najważniejsze cele programu i czym różni się jego obecna odsłona od poprzednich edycji?**

MIROSŁAW MARCZEWSKI: Program Erasmus+ w perspektywie 2021-2027 przeszedł głęboką ewolucję: z narzędzia wspierającego mobilność stał się jednym z kluczowych instrumentów realizacji unijnych polityk w obszarze edukacji i zatrudnienia. Obecna odsłona, dysponująca budżetem ponad 28 mld euro, koncentruje się na budowaniu społeczeństwa bardziej włączającego, cyfrowego i odpowiedzialnego ekologicznie. To znaczy, że Erasmus+ finansuje dodatkowe wsparcie dla osób z mniejszymi szansami, wprowadza obowiązek cyfryzacji procesów uczelnianych (np. dokumentów i rekrutacji) oraz premiuje wyjazdy realizowane w sposób bardziej ekologiczny, np. pociągiem. W praktyce uczelnie muszą dostosować swoje procedury do standardów cyfrowych i zrównoważonych, a studenci otrzymują realne narzędzia i zachęty, by uczestniczyć w mobilności bez barier finansowych czy logistycznych. Program nie tylko umożliwia wyjazd, ale wymusza też modernizację sposobu, w jaki uczymy się i podróżujemy.

Od poprzednich edycji odróżnia ją silny nacisk na odporność systemów edukacyjnych oraz rozwój kompetencji niezbędnych w warunkach transformacji energetycznej i cyfrowej.

Chodzi o to, że obecnie Erasmus+ wspiera unowocześnianie edukacji tak, aby mogła nadążać za zmianami technologicznymi i gospodarczymi. Program promuje rozwój kompetencji związanych z cyfryzacją i zieloną transformacją oraz wspiera projekty, które podnoszą jakość i elastyczność kształcenia. W praktyce oznacza to przygotowanie zarówno uczelni, jak i studentów do funkcjonowania w warunkach, które definiują dziś europejską gospodarkę przyszłości. Erasmus+ w 2026 roku to nie tylko projekt edukacyjny, to strategiczna inwestycja w kapitał ludzki, która decyduje o konkurencyjności polskiego szkolnictwa wyższego i nowoczesnej gospodarki.

**Czy wraz z tą zmianą rośnie także dostępność programu? Kto dziś najczęściej korzysta z Erasmus+ i czy rzeczywiście staje się on bardziej inkluzywny?**



MATERIAŁ PRASOWY

Erasmus+ finansuje dodatkowe wsparcie dla osób z mniejszymi szansami, wprowadza obowiązek cyfryzacji procesów uczelnianych (np. dokumentów i rekrutacji) oraz premiuje wyjazdy realizowane w sposób bardziej ekologiczny, np. pociągiem. W praktyce uczelnie muszą dostosować swoje procedury do standardów cyfrowych i zrównoważonych, a studenci otrzymują realne narzędzia i zachęty, by uczestniczyć w mobilności bez barier finansowych czy logistycznych

Jednym z priorytetów programu Erasmus+ jest demokratyzacja dostępu do wyjazdów zagranicznych. Program staje się inkluzywny dzięki systemowemu wsparciu osób z mniejszych ośrodków akademickich oraz studentów znajdujących się

w trudniejszej sytuacji ekonomicznej. Wprowadzenie ryczałtów na „wsparcie włączenia” oraz dodatków za ekologiczne środki transportu realnie obniżyło próg wejścia dla grup, które wcześniej najrzadziej korzystały z mobilności – przede

Erasmus+ w 2026 roku to nie tylko projekt edukacyjny, to strategiczna inwestycja w kapitał ludzki, która decyduje o konkurencyjności polskiego szkolnictwa wyższego i nowoczesnej gospodarki

wszystkim studentów z mniej zamożnych rodzin, z mniejszych miejscowości, osób z niepełnosprawnościami oraz tych, dla których koszty podróży stanowiły barierę uniemożliwiającą udział w programie. Dzięki tym mechanizmom udział w Erasmusie stał się osiągalny także dla osób, które wcześniej nie mogły sobie na to pozwolić.

Istotną nowością są także tzw. mieszane programy intensywne – Blended Intensive Programme. Łączą one krótkie wyjazdy zagraniczne z częścią realizowaną online, dzięki czemu międzynarodowe doświadczenie staje się dostępne także dla osób, które z powodów zawodowych lub rodzinnych nie mogą pozwolić sobie na dłuższy pobyt za granicą.

**Erasmus+ to nie tylko język i studia za granicą. Jak bardzo to doświadczenie przekłada się dziś na kompetencje zawodowe i pozycję absolwentów na rynku pracy?**

Wpływ Erasmus+ na karierę zawodową jest mierzalny i wielowymiarowy. Z analiz prowadzonych przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, pełniącą rolę polskiej Narodowej Agencji Programu Erasmus+ i Europejskiego Korpusu Solidarności, wynika, że uczestnicy programu rozwijają kompetencje kluczowe na współczesnym rynku pracy, takie jak adaptacyjność, krytyczne myślenie oraz biegłość w komunikacji międzykulturowej. W realiach pracy zespołowej międzynarodowych doświadczenie Erasmus+ staje się dla pracodawców sygnałem dojrzałości, wysokich kompetencji społecznych i gotowości do działania w globalnych strukturach. Absolwenci uczestniczący w programie szybciej też znajdują zatrudnienie i częściej obejmują stanowiska wymagające zarządzania procesami w środowisku międzynarodowym.

**A jak to doświadczenie przekłada się na funkcjonowanie samych uczelni? Czy Erasmus+**

**pozostaje programem mobilności, czy staje się narzędziem głębszej zmiany instytucjonalnej?**

Dla polskich uczelni Erasmus+ stał się narzędziem głębokiej transformacji instytucjonalnej. Partnerstwa strategiczne oraz udział w prestiżowej inicjatywie Uniwersytetów Europejskich pozwalają polskim szkołom wyższym współtworzyć europejskie standardy dydaktyczne, a wdrażanie rozwiązań takich jak Erasmus Without Paper przyspiesza cyfryzację i modernizację procesów administracyjnych.

Celem ewolucji programu Erasmus+ jest stworzenie Europejskiego Obszaru Edukacji, w którym granice państwowe nie stanowią bariery dla przepływu talentów, myśli technicznej i innowacji. „Uczelnia bez granic” to wizja, w której każdy student, niezależnie od pochodzenia czy statusu materialnego, ma wpisane w swój program studiów doświadczenie międzynarodowe jako standard, a nie wyjątek

Program wpływa nie tylko na ofertę dydaktyczną, lecz także na sposób funkcjonowania instytucji. Oznacza to, że uczelnie wprowadzają nowe standardy zarządzania, usprawniają komunikację wewnętrzną i przyspieszają obieg informacji dzięki cyfrowym narzędziom. Erasmus+ wymusza też większą otwartość organizacyjną – od profesjonalizacji obsługi mobilności, przez budowanie trwałych partnerstw międzynarodowych, po rozwój kompetencji kadry administracyjnej. W efekcie uczelnie stają się bardziej nowoczesne, sprawne i lepiej przygotowane do funkcjonowania w zglobalizowanym środowisku akademickim.

**Mimo rosnącej skali programu wyjazdy zagraniczne wciąż nie są wolne od barier. Co dziś wymaga pilnych zmian?**

Wyzwaniem pozostają kwestie pełnej uznawalności efektów uczenia się oraz różnice w programach studiów między krajami. Rozwiązaniem, które promuje Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, jest upowszechnienie i rozwój mikropoświadczeń, które pozwalają na elastyczne certyfikowanie cząstkowych efektów kształcenia zdobytych za granicą. W nadchodzących latach kluczowe będzie także utrzymanie międzynarodowej współpracy w obliczu niepewności geopolitycznej, dalszy rozwój elastycznych form mobilności oraz coraz silniejsza synergia między nauką a biznesem w ramach staży zagranicznych. Stoimy u progu ery, w której mobilność edukacyjna przestaje być przywilejem, a staje się

# Polska uczelnia, światowa perspektywa.

## Jak Akademia Leona Koźmińskiego odpowiada na nowe wyzwania międzynarodowej edukacji

Międzynarodowość uczelni jeszcze niedawno opisywano głównie przez liczbę zajęć po angielsku, partnerów zagranicznych i studentów z różnych krajów. Dziś to za mało. W świecie napięć geopolitycznych, zmienności regulacyjnej, transformacji technologicznej i mobilności talentów prawdziwie międzynarodowa uczelnia musi przygotowywać do rozumienia świata, a nie tylko do funkcjonowania na jednym rynku. Musi też dawać studentom realny zwrot z inwestycji w czasie studiów: kompetencje, kontakty i doświadczenia, które przekładają się na większą swobodę wyboru i mocniejszą pozycję na rynku pracy.

**MATERIAŁ PRZYGOTOWANY PRZEZ AKADEMIE LEONA KOŹMIŃSKIEGO**

### Więcej niż język studiów

O sile uczelni międzynarodowej nie decyduje wyłącznie oferta programów po angielsku. Coraz większe znaczenie mają jakość akademicka, zdolność budowania globalnych partnerstw i łączenia edukacji z wyzwaniami współczesnego świata. W praktyce oznacza to środowisko, w którym międzynarodowość jest codziennym doświadczeniem studiowania.

Akademia Leona Koźmińskiego od lat rozwija taki mo-

del, traktując umiędzynarodowienie jako integralną część nowoczesnej edukacji. Uczelnia należy do grona około 1 proc. szkół biznesu na świecie posiadających potrójną koronę akredytacyjną: AACSB, EQUIS i AMBA. Prowadzi programy po angielsku na wszystkich poziomach, rozwija ofertę projektowaną z myślą o globalnym rynku, realizuje międzynarodowe projekty badawcze i współpracuje z przedstawicielami nauki oraz biznesu z całego świata. Ważną częścią tego środowiska jest także międzynarodowa kadra, w tym wykładowcy związani z takimi uczelniami, jak MIT, Harvard University czy ESCP Business School.

Wyrazem tej strategii jest również obecność Akademii Leona Koźmińskiego w Global

Network for Advanced Management, prestiżowej sieci szkół biznesu założonej przez Yale School of Management. Dołączenie do GNAM otworzyło studentom dostęp do wspólnych projektów, zajęć i międzynarodowych kontaktów akademickich. To doświadczenia, które procentują po studiach: dają szerszą perspektywę, większą pewność działania i wartościową sieć relacji.

Nowością w ofercie Akademii Leona Koźmińskiego jest także kierunek studiów II stopnia **Master in Global Leadership and Geopolitics**. To dwuletni program w języku angielskim, łączący przywództwo, geopolitykę, strategię i zarządzanie ryzykiem.

### Partnerstwa, które otwierają świat

Współpraca międzynarodowa ma znaczenie wtedy, gdy przekłada się na konkretne możliwości rozwoju. Akademia Leona Koźmińskiego rozwija taki model konsekwentnie. Studenci mogą korzystać z wymian na ponad 220 uczelniach partnerskich na sześciu kontynentach, realizować wyjazdy semestralne lub

roczne, a także praktyki międzynarodowe. Dzięki temu międzynarodowość staje się doświadczeniem, które wzmacnia kompetencje zawodowe, samodzielność i gotowość do pracy w złożonym, globalnym środowisku.

### Dwa dyplomy, szersza perspektywa

Szczególnie dojrzałą formą umiędzynarodowienia są programy double degree. Dzięki współpracy z wybranymi uczelniami studenci Akademii Leona Koźmińskiego mogą ukończyć studia z dyplomem polskiej uczelni i partnera zagranicznego. To nie tylko dwa dyplomy, ale także podwójne doświadczenie edukacyjne, międzynarodowa sieć kontaktów i większa swoboda poruszania się po globalnym rynku pracy. Z perspektywy studenta oznacza to także lepszy zwrot z inwestycji w edukację: jeden czas studiowania przynosi podwójną wartość i większą elastyczność dalszej ścieżki kariery.

Dobrym przykładem jest program **Sustainable Business** realizowany we współpracy z ESCP Business School.

Łączy on perspektywę zarządzania z tematami zrównoważonego rozwoju i przygotowuje studentów do działania w realiach zielonej i cyfrowej transformacji. Studenci rozpoczynają naukę w Warszawie, a następnie kontynuują studia na jednym z kampusów ESCP w Paryżu, Madrycie, Berlinie, Turynie lub Londynie.

### MBA dla liderów świata niepewności

W podobnym kierunku rozwija się edukacja menedżerska. Program **Executive MBA** realizowany w Akademii Leona Koźmińskiego w języku angielskim został sklasyfikowany na 68. miejscu na świecie w rankingu „Financial Times” Executive MBA 2025 i jest najwyższym notowanym programem w Europie Środkowo-Wschodniej ujętym w tym zestawieniu. To pokazuje, że umiędzynarodowienie w edukacji menedżerskiej oznacza dziś nie tylko język wykładowy, ale przede wszystkim jakość programu, różnorodność perspektyw i zdolność do kształcenia liderów gotowych działać w warunkach niepewności.

### Polska uczelnia o globalnym horyzoncie

Międzynarodowy wymiar Akademii Leona Koźmińskiego widać także na poziomie przywództwa instytucjonalnego. W 2026 roku prof. Grzegorz Mazurek, rektor uczelni, został powołany na stanowisko wiceprezesa EFMD, jednej z najważniejszych na świecie organizacji zajmujących się jakością i rozwojem edukacji menedżerskiej. Oznacza to realny udział w wyznaczaniu kierunków rozwoju edukacji menedżerskiej i współpracy akademicko-biznesowej w regionie.

Pytanie o „uczelnie bez granic” dotyczy dziś nie tylko mobilności studentów, lecz przede wszystkim tego, czy uczelnia potrafi stworzyć środowisko, w którym międzynarodowość staje się codzienną praktyką – w programach, partnerstwach, badaniach i sposobie myślenia o przyszłości. Akademia Leona Koźmińskiego rozwija taki model konsekwentnie. W tym sensie międzynarodowość nie jest już dodatkiem do edukacji, lecz jej nowym standardem – i jedną z tych wartości, które wracają do studentów długo po odebraniu dyplomu.

000001

**KOZ  
MIN  
SKI**  
UNIVERSITY

**Wybierz edukację światowej klasy**

**STUDIA I STOPNIA**

- **Bachelor in Management** we współpracy z uczelniami partnerskimi z Francji, Irlandii i Brazylii
- **NOWY ZAKERS: SUSTAINABLE BUSINESS** We współpracy z najstarszą szkołą biznesu na świecie.
- **Bachelor in Management and Artificial Intelligence** we współpracy z uczelnią partnerską z Włoch
- **Bachelor in Finance and Accounting** we współpracy z uczelniami partnerskimi z Francji, Portugalii, UK
- **Management and Sociology in Business and Media**

**STUDIA II STOPNIA**

- **Master in Management** we współpracy z uczelniami z Francji, Chin, Portugalii oraz UK
- **Master in Finance and Accounting** we współpracy z uczelniami z Francji oraz Portugalii
- **Master in Big Data Science**
- **Master in Global Leadership and Geopolitics** **NOWOŚĆ**

– program stworzony z myślą o ambitnych absolwentach i młodych profesjonalistach, którzy chcą zamienić wiedzę o geopolityce, sprawach międzynarodowych i ryzyku w realne kompetencje przywódcze oraz konkretną ścieżkę kariery.

**WIĘCEJ O STUDIACH**

#1 IN CEE

FT EUROPEAN BUSINESS SCHOOLS 2025 RANKING

EQUIS ACCREDITED

AACSB ACCREDITED

ASSOCIATION OF AMBA ACCREDITED

GLOBAL NETWORK FOR ADVANCED MANAGEMENT

EUONAIR

**KOZMINSKI.EDU.PL**

# Polskie szkoły walczą o studentów z zagranicy. Sam angielski już nie wystarcza

dokończenie • S1

Natomiast uczestniczący w programach wymiany, np. Erasmus+, pochodzą głównie z Hiszpanii, Turcji, Francji, Włoch i Portugalii.

## Doświadczenie zamiast oferty

Jeszcze niedawno oferta studiów w języku angielskim była dla polskich uczelni głównym narzędziem przyciągania studentów z zagranicy. Dziś, jak zgodnie podkreślają przedstawiciele szkół wyższych, to już tylko punkt wyjścia. O wyborze uczelni coraz częściej decyduje nie pojedynczy element, lecz całe doświadczenie studiowania.

Na Politechnice Warszawskiej studenci wybierają uczelnię ze względu na wysoką jakość kształcenia, prestiż uczelni i uznawalność dyplomów, dostępność kierunku, bezpieczeństwo, niższe koszty życia i studiowania, gwarancję zakwaterowania, możliwość podjęcia pracy w trakcie studiów oraz po ich ukończeniu, rekomendacje absolwentów, związki rodzinne z Polską oraz możliwość ubiegania się o stypendia. Największym zainteresowaniem zagranicznych studentów cieszą się kierunki: Aerospace Engineering, Computer Science oraz Management and Production Engineering.

Na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu umiędzynarodowienie wpisano w Strategię 2030. – Kluczowe znaczenie ma kompleksowe podejście do doświadczenia studenta. Istotnym elementem jest również umiędzynarodowienie kadry. Kandydaci z zagranicy najchętniej wybierają dwa kierunki: Finance oraz International Business – zaznacza prof. Bogusława Drelich-Skulska, prorektor ds. współpracy międzynarodowej.

Podobne wnioski płyną z Uniwersytetu Gdańskiego. Sama oferta anglojęzyczna przestała być wyróżnikiem – znaczenia nabiera spójne doświadczenie studenta, obejmujące jakość kształcenia, sprawność administracyjną i proces integracji. – Studenci doceniają możliwość nauki w międzynarodowym środowisku, szeroką ofertę kierunków oraz relatywnie przystępne koszty życia w porównaniu z innymi miastami europejskimi. Ważna jest także ugruntowana pozycja akademicka uczelni oraz jej renoma w Europie – mówi Sawicz.

Największym zainteresowaniem na gdańskiej uczelni cieszą się kierunki biznesowe, zarządcze i logistyczne, szczególnie w programach anglojęzycznych.

W praktyce oznacza to, że konkurencja między uczelniami przesuwają się dziś na poziom całościowego „student experience”. Różne uczelnie akcentują jednak odmienne elementy tego doświadczenia.



„Napływ studentów zagranicznych bezpośrednio wpływa na model kształcenia. Tradycyjny, wykładowy sposób nauczania ustępuje metodom interaktywnym i projektowym

Na Politechnice Łódzkiej akcent przesuwają się w stronę współtworzenia wiedzy. – Uczelnia oferuje nie tylko dyplom, lecz także doświadczenie współtworzenia wiedzy – podkreśla rektor prof. Krzysztof Jóźwik, wskazując na znaczenie projektów, środowiska międzynarodowego i nowoczesnych metod nauczania. Największym zainteresowaniem cieszą się kierunki inżynierskie, IT, zarządzanie i nowe technologie.

Z kolei na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu kluczowe pozostaje kompleksowe podejście do studenta: jakość kształcenia, wsparcie oraz środowisko sprzyjające adaptacji. – Polska pozostaje atrakcyjna pod względem stosunku jakości do ceny. Coraz większe znaczenie ma także atmosfera i podejście uczelni do studentów – mówi Iwona Cieślik, rzeczniczka uczelni. Kandydaci zwracają uwagę na otwartość instytucji, wsparcie na etapie rekrutacji i po przyjeździe oraz pomoc w adaptacji. Uczelnia oferuje jedenaście kierunków anglojęzycznych na studiach II stopnia i trzy na I stopnia, a także szkołę doktorską w języku angielskim. Największą popularnością cieszą się kierunki związane z ekonomią,

żywnością i biogospodarką, w tym Agri-food Economics and Trade, Food Technology and Human Nutrition oraz Biotechnology. W ostatnich latach liczba kandydatów na studia anglojęzyczne wynosiła od ok. 1300 do 1800 rocznie; w 2025 r. spadła m.in. z powodu trudności wizowych, choć liczba przyjęć pozostała stabilna.

## Wsparcie jako element przewagi

Równolegle uczelnie rozbudowują systemy wsparcia, które stają się jednym z kluczowych elementów konkurencyjności. Akademia Górniczo-Hutnicza rozwija rozwiązania obejmujące cały cykl studiowania – od zakwaterowania po mentoring – a także aktywnie włącza studentów w projekty badawcze i współpracę z biznesem. – Taki zintegrowany model sprawia, że student zagraniczny staje się realnym współtwórcą wartości dla uczelni, regionu i rynku pracy – wskazuje Anna Żmuda-Muszyńska, rzeczniczka AGH.

Podobne działania prowadzi inne uczelnie: Politechnika Łódzka rozwija program „Buddy” – osobistego opieku-

na studenckiego – i wydarzenia integracyjne, a Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu oferuje kompleksową opiekę, od rekrutacji po wsparcie psychologiczne, oraz realizuje projekt „Welcome to Poland”, usprawniający obsługę studentów zagranicznych na każdym etapie pobytu. Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu także rozwija zaplecze organizacyjne, m.in. Welcome Center, cyfrową administrację.

Politechnika Warszawska uczestniczy w zagranicznych misjach edukacyjnych i targach, organizuje zdalne spotkania informacyjne, prowadzi kampanie promocyjne na portalach zagranicznych, wspiera studentów w procesie rekrutacji i studiowania, oferuje domy studenckie, pomoc biur karier, wsparcie psychologiczne, kursy językowe, w tym kursy języka polskiego i innowacyjne metody nauki języków obcych, np. tandemy językowe. Studenci cenią też krótkie formy kształcenia (szkoły letnie, szkoły zimowe, hackathony).

## Międzynarodowość zmienia dydaktykę

Napływ studentów zagranicznych bezpośrednio wpływa na model kształcenia. Tradycyjny, wykładowy sposób nauczania ustępuje metodom interaktywnym i projektowym.

– Studenci coraz częściej budują swoją edukację w sposób elastyczny, łącząc różne doświadczenia międzynarodowe, co wymusza większą elastyczność programów i metod nauczania – podkreśla Magdalena Sawicz. Coraz

większą rolę odgrywają krótkoterminowe formy kształcenia, takie jak blended intensive programmes, wymiany semestralne czy szkoły letnie.

Na Politechnice Łódzkiej, gdzie liczba studentów zagranicznych wzrosła o ok. 8 proc., wdrażane są m.in. challenge-based learning i flipped education. – Międzynarodowe perspektywy i środowisko różnorodności powodują, że kształcenie staje się bardziej dynamiczne i osadzone w realnych kontekstach międzynarodowych – podkreśla rektor.

Na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu umiędzynarodowienie wzmacnia zarówno dydaktykę, jak i kulturę organizacyjną. – Podnosi jakość kształcenia, rozwija programy studiów w perspektywie globalnej oraz kształtuje kompetencje międzykulturowe całej społeczności akademickiej. Tworzy także warunki do trwałego włączenia uczelni w międzynarodowe sieci współpracy i współtworzenia rozwiązań odpowiadających na globalne wyzwania – zaznacza prof. Drelich-Skulska. W Poznaniu przekłada się to na większy udział pracy projektowej, dyskusji i pracy w międzynarodowych zespołach.

## Strategia zamiast wizerunku

Uczelnie coraz wyraźniej odchodzą od traktowania umiędzynarodowienia jako elementu wizerunkowego. Umiędzynarodowienie staje się fundamentem ich funkcjonowania, wpływając jednocześnie na dydaktykę, organizację i relacje z otoczeniem gospodarczym. Politechnika Warszawska podkreśla, że umięd-

zynarodowienie to nie tylko liczba zagranicznych studentów i doktorantów, ale też wprowadzanie nowoczesnych metod kształcenia, rozwój współpracy badawczej oraz członkostwo w konsorcjum ENHANCE, obejmującym 10 czołowych europejskich uczelni technicznych.

– Internacjonalizacja nie jest marketingowym dodatkiem do strategii uczelni. Najbardziej konkurencyjne systemy szkolnictwa wyższego traktują ją jako element polityki gospodarczej, a nie wyłącznie jako narzędzie dydaktyczne – podkreśla Anna Żmuda-Muszyńska z AGH. Obecność studentów zagranicznych generuje przychody, ale przede wszystkim uruchamia szerszy mechanizm rozwoju: wydziały adaptują programy, zespoły badawcze włączają studentów w projekty, a partnerzy biznesowi oferują praktyki i staże. – Taki zintegrowany model sprawia, że student zagraniczny staje się realnym współtwórcą wartości dla uczelni, regionu i rynku pracy – mówi Anna Żmuda-Muszyńska.

Podobnie ocenia to Iwona Cieślik, wskazując umiędzynarodowienie jako „motor rozwoju uczelni”, wpływający na jakość kształcenia, badania i konkurencyjność.

Rektor Politechniki Łódzkiej zwraca uwagę na jeszcze jeden wymiar. – Umiędzynarodowienie pozwala wdrażać innowacyjne modele kształcenia, rozwijać projekty badawcze i budować trwałe partnerstwa. To umożliwia współtworzenie modeli edukacji wykraczających poza tradycyjne ramy akademickie – mówi. ©



## MIĘDZYNARODOWE STUDIA BEZ WYJAZDU Z POLSKI

Akademia Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie pokazuje, że można połączyć globalną jakość kształcenia z realiami finansowymi polskich rodzin.

Studia realizowane na Akademii Finansów i Biznesu Vistula w formule międzynarodowej pozwalają na zachowanie tego, co najbardziej istotne: edukacja w języku angielskim, kontakt z zagranicznym środowiskiem i możliwość uzyskania dyplomu cenionego zarówno w Polsce, jak i zagranicą.



AKADEMIA FINANSÓW I BIZNESU  
**VISTULA**



Jeszcze niedawno studia w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii były dla wielu polskich rodzin symbolem prestiżu i przepustką do międzynarodowej kariery. Dziś coraz częściej są po prostu bardzo trudne do sfinansowania – głównie ze względu na wysokie czesne i koszty życia. Czy to znaczy, że młodzi ludzie w Polsce muszą zrezygnować z edukacji o międzynarodowym charakterze? Niekoniecznie.

## ZAGRANICZNY DYPLOM BEZ EMIGRACJI

Uczelnie rozwijają programy podwójnych i potrójnych dyplomów, dzięki którym studenci mogą zdobywać kwalifikacje realizowane we współpracy z zagranicznymi partnerami. W praktyce oznacza to możliwość uzyskania dyplomu uczelni wyższej z Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych bez konieczności wieloletniego pobytu za granicą. Wśród partnerów znajdują się m.in. London South Bank University oraz Post University w USA, a także uczelnie z Japonii, Finlandii, Chin i Szwajcarii. London South Bank University jest ceniony za praktyczne podejście do kształcenia i wysoką zatrudnialność absolwentów. Programy są mocno powiązane z potrzebami rynku pracy, a współpraca z biznesem sprawia, że studenci zdobywają kluczowe kompetencje poszukiwane przez pracodawców. Z kolei Post University w Stanach Zjednoczonych stawia na elastyczność i rozwój kompetencji biznesowych

w środowisku zagranicznym. To uczelnie znana z łączenia teorii z praktyką gospodarczą oraz przygotowywania naszych studentów do sumiennej pracy w globalnych strukturach organizacyjnych. Takie partnerstwa pozwalają na zdobywanie doświadczenia w systemach edukacyjnych, a jednocześnie ograniczają koszty związane z pełnymi studiami za granicą.

## MIĘDZYNARODOWE ŚRODOWISKO W WARSZAWIE

Ważnym elementem studiów jest także samo środowisko, w którym odbywa się nauka. Na Vistuli studiuje osoby z ponad 100 krajów, co tworzy międzynarodową przestrzeń do nauki, współpracy, rozwoju i codziennego funkcjonowania w języku angielskim. Właśnie w takim otoczeniu najłatwiej rozwijać liczne kompetencje międzykulturowe, które dziś mają coraz większe znaczenie na rynku pracy. AFiB Vistula zajęła 4. miejsce w najnowszym rankingu QS Europe w kategorii różnorodności studenckiej, co potwierdza jej międzynarodowy charakter. Programy takie jak Erasmus+ czy wyjazdy typu Study Abroad dają dodatkowo możliwość zdobycia cennych zagranicznych doświadczeń bez konieczności podjęcia pełnych studiów poza Polską.

## BUDUJ ŚWIATOWĄ KARIERĘ.



## DYPLOM, KTÓRY MA ZNACZENIE

O wartości studiów decyduje dziś nie tylko sam dyplom, ale także to, jakie kompetencje stoją za nim w praktyce. Dlatego duże znaczenie mają międzynarodowe akredytacje oraz współpraca z organizacjami branżowymi. Programy realizowane są m.in. we współpracy z takimi instytucjami jak ACCA, CIMA czy PMI Global Accreditation Center, co zwiększa ich praktyczny wymiar i rozpoznawalność wśród pracodawców.



## RACJONALNY WYBÓR EDUKACYJNY

Dla wielu rodzin kluczowy jest również aspekt finansowy. Studia realizowane na terenie całej Polski – nawet w formule międzynarodowej – pozostają zdecydowanie bardziej dostępne niż pełne studia w USA czy Wielkiej Brytanii.



**TWÓJ  
WYŻSZY  
POZIOM  
EDUKACJI.**



## GLOBALNA EDUKACJA

Współczesny rynek pracy coraz rzadziej pyta, gdzie dokładnie ktoś studiował, a coraz częściej – co naprawdę potrafi. Znajomość języków obcych, doświadczenie międzynarodowe i umiejętność odnalezienia się w zróżnicowanym środowisku stają się dziś kluczowym fundamentem, a nie dodatkiem. Dlatego rozwiązania, które łączą studiowanie w Polsce z globalnymi możliwościami, przestają być alternatywą. Dla wielu młodych ludzi stają się po prostu świadomym, racjonalnym wyborem.

## STUDIA, KTÓRE DAJĄ WIĘCEJ.



# Strategia, która ma zmienić pozycję polskiej nauki

Zwiększenie mobilności akademickiej oraz umocnienie międzynarodowej pozycji polskiej nauki. Trwają prace nad „Strategią umiędzynarodowienia polskiego szkolnictwa wyższego i nauki” – dokumentem, który ma uporządkować działania państwa, uczelni i instytucji badawczych w obszarze współpracy międzynarodowej.

**T**o ma być praktyczne narzędzie wspierające rozwój polskich uczelni i instytutów badawczych na świecie, bo stawką jest nie tylko większa liczba zagranicznych studentów czy projektów badawczych, ale przede wszystkim realne wzmocnienie pozycji Polski w globalnym systemie nauki i gospodarki opartej na wiedzy. W praktyce chodzi o przejście od modelu punktowych działań do spójnej, długofalowej polityki państwa.

## Szerokie konsultacje nad dokumentem

Rok temu odbyła się ceremonia wręczenia powołań oraz pierwsze posiedzenie Krajowego Zespołu ds. Opracowania Strategii Umiędzynarodowienia Polskiego Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

W jego skład weszli przedstawiciele wyznaczeni przez następujące organizacje: Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Polskiej Akademii Nauk, Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Niepublicznych oraz Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego powierzyło Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej koordynowanie prac nad przygotowaniem Krajowej Strategii Umiędzynarodowienia Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA) od ośmiu lat, czyli od momentu swojego powstania, aktywnie realizuje kroki na rzecz umiędzynarodowienia polskiej nauki.

Agencja m.in. kieruje lektorów języka polskiego do zagranicznych ośrodków akademickich, gdzie nie tylko prowadzą zajęcia z języka polskiego jako obcego, ale także pełnią rolę ambasadorów polskiej kultury i nauki. Dzięki temu NAWA ma już swoich przedstawicieli w ponad 40 państwach na całym świecie.

W kraju NAWA odpowiada za organizację państwowego egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego, który potwierdza określony stopień znajomości języka. Tylko w ostatnim takim egzaminie wzięło udział ponad 9 tys. osób, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu Polską i jej językiem wśród cudzoziemców.

Prace nad dokumentem prowadzi ona wspólnie z resortem oraz środowiskiem akademickim. Strategia jest obecnie w fazie szerokich konsultacji, które

obejmują spotkania w największych ośrodkach akademickich w kraju.

Pierwsze uwagi do strategii zostały zgłoszone przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a po ich uwzględnieniu przeszliśmy do kolejnego etapu – konsultacji środowiskowych. Wspólnie z prof. Andrzejem Szeptyckim, podsekretarzem stanu w MNiSW, oraz przedstawicielami Krajowego Zespołu ds. Opracowania Strategii Umiędzynarodowienia Polskiego Szkolnictwa Wyższego i Nauki spotykamy się z przedstawicielami środowiska akademickiego z całej Polski – mówi dr Wojciech Karczewski, dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej.

Dodaje, że za Agencją bardzo dobre, merytoryczne dyskusje z przedstawicielami uczelni i instytucji naukowych w Poznaniu, Krakowie, Lublinie i Gdańsku, a jeszcze przed świętami zaplanowano spotkanie we Wrocławiu, a na koniec – w kwietniu prezentację strategii w Warszawie.

Jednym z ważnych etapów konsultacji było spotkanie na Uniwersytecie Jagiellońskim, które pokazało skalę zainteresowania środowiska akademickiego dokumentem. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz uczelni, doktoranci oraz studenci, co podkreśla szeroki, partycypacyjny charakter prac nad strategią.

Niewątpliwie umiędzynarodowienie polskiej nauki jest trwałym wyzwaniem i trwałym celem. Dobrze, że istnieje przy tym ambicja, żeby dyskusować na temat korekty kierunków naszego umiędzynarodowienia – podkreślił rektor UJ prof. Piotr Jedynak.

## Koniec działań „rozproszonych”

Jednym z głównych powodów powstania dokumentu jest potrzeba uporządkowania działań. Dotychczas umiędzynarodowienie rozwijało się w Polsce dynamicznie, ale często bez wspólnej, długofalowej wizji. Poszczególne uczelnie realizowały własne strategie, jednak brakowało narzędzia koordynującego działania na poziomie państwa.

Strategia opiera się na założeniu, że umiędzynarodowienie i współpraca międzynarodowa powinny być traktowane w sposób systemowy i długofalowy – jako jeden z kluczowych elementów rozwoju państwa. To nie jest już tylko dodatkowy obszar działalności uczelni i instytucji naukowych, ale proces, który przenika wszystkie ich funkcje i łączy się z politykami publicznymi – mówi dr Wojciech Karczewski, dyrektor NAWA.

W dokumencie wskazujemy cztery główne kierunki działań: umiędzynarodowie-



nie badań i przestrzeni badawczej, rozwój międzynarodowej społeczności akademickiej, upowszechnienie doświadczeń międzynarodowych oraz umiędzynarodowienie kształcenia, w tym rozwój nowoczesnych form edukacji – dodaje.

Podkreśla też, że celem jest przede wszystkim podniesienie jakości badań i dydaktyki, ale też wzmocnienie pozycji Polski w europejskim i globalnym systemie nauki, ale równie ważne jest zwiększenie wpływu uczelni na rozwój społeczno-gospodarczy kraju.

## Aby podnosić jakość instytucji nauki i szkolnictwa wyższego

Strategia ma bezpośrednio przełożyć się na funkcjonowanie szkół wyższych – od sposobu prowadzenia badań po ofertę dydaktyczną i współpracę międzynarodową. W praktyce oznacza to m.in. większe wsparcie dla projektów międzynarodowych, rozwój wspólnych kierunków studiów czy zwiększenie mobilności studentów i kadry.

Umiędzynarodowienie nauki i szkolnictwa wyższego powinno, po pierwsze, odpowiadać na potrzeby gospodarki i rynku pracy, po drugie, podnosić jakość instytucji nauki i szkolnictwa wyższego i, po trzecie, wzmacniać postawy obywatelskie i odporność społeczeństwa na globalne kryzysy – podkreśla dr Wojciech Karczewski.

Coraz większe znaczenie ma także konkurencja o studentów i naukowców na rynku międzynarodowym. Bez spójnej strategii polskie uczelnie

mogą stracić na atrakcyjności względem ośrodków z Europy Zachodniej czy Azji.

W ostatnich latach obserwowany jest wyraźny wzrost mobilności akademickiej na świecie, co dodatkowo zwiększa presję konkurencyjną i wymusza profesjonalizację działań uczelni.

W wielu krajach europejskich strategię umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego funkcjonują od lat jako integralny element polityki państwa i konkurencyjności gospodarki. Doświadczenia tych państw wyraźnie pokazują, że skuteczne umiędzynarodowienie wymaga długofalowego, strategicznego podejścia na poziomie państwa oraz ścisłej współpracy uczelni oraz instytucji naukowych z administracją i gospodarką – mówi dr Wojciech Karczewski.

Podkreśla, że w Polsce brak jednej, spójnej wizji nie tyle uniemożliwił rozwój umiędzynarodowienia i współpracy międzynarodowej, ile znacząco go utrudniał. Dlatego taki dokument jest po prostu potrzebny. Strategia pozwala uporządkować działania, zapewnić większą spójność między różnymi politykami publicznymi – naukową, migracyjną czy gospodarczą – i lepiej skoordynować pracę instytucji.

Co ważne, strategia wpisuje też umiędzynarodowienie w szersze cele państwa, takie jak konkurencyjność i bezpieczeństwo, i pozwala efektywniej wykorzystywać dostępne zasoby. W warunkach rosnącej globalnej konkurencji o talenty i wiedzę nie możemy działać przypadkowo – potrzebne jest świadome, długofalowe podejście – zaznacza dyr. NAWA.

## Co realnie zyskają polskie uczelnie

Z punktu widzenia uczelni strategia oznacza konkretne korzyści: większą jakość badań, łatwiejsze budowanie partnerstw i większą rozpoznawalność na świecie. To także szansa na rozwój nowych modeli kształcenia – w tym programów prowadzonych wspólnie z uczelniami zagranicznymi czy w formule hybrydowej.

To przede wszystkim realna inwestycja w rozwój. Dla uczelni oznacza wyższą jakość badań i kształcenia, rozwój kompetencji kadry oraz silniejsze relacje międzynarodowe, które przekładają się na większą rozpoznawalność i atrakcyjność.

Z perspektywy państwa korzyści są jeszcze szersze. Umiędzynarodowienie pomaga przyciągać i zatrzymywać talenty, wzmacnia innowacyjność i ułatwia przepływ wiedzy do gospodarki. Dzięki temu uczelnie i instytucje naukowe stają się ważnym zapleczem dla gospodarki opartej na wiedzy i lepiej odpowiadają na potrzeby rynku pracy.

W dłuższej perspektywie to po prostu inwestycja w kapitał ludzki i konkurencyjność Polski – zarówno w Europie, jak i globalnie – podkreśla dr Wojciech Karczewski.

## Porządkowanie systemu i nowe narzędzia

Strategia wpisuje się także w szersze zmiany legislacyjne, w tym nowe zasady weryfikacji dokumentów kandydatów

zagranicznych, które mają zwiększyć bezpieczeństwo i transparentność systemu.

Od 1 lipca 2025 roku NAWA realizuje nowe zadania związane z wydawaniem informacji o zagranicznych dokumentach potwierdzających wykształcenie. W praktyce oznacza to, że wspieramy uczelnie w weryfikacji świadectw i dyplomów kandydatów z zagranicy – oceniamy ich autentyczność oraz potwierdzamy, czy uprawniają do podjęcia studiów w Polsce – mówi dr Wojciech Karczewski. Skala tych działań pokazuje, jak bardzo umiędzynarodowienie już dziś wpływa na funkcjonowanie uczelni – i jak bardzo potrzebne są jednolite standardy.

W 2025 roku liczba wniosków o weryfikację dokumentów wzrosła kilkukrotnie, co pokazuje rosnące zainteresowanie studiami w Polsce, ale też skalę wyzwań administracyjnych.

Powstający dokument ma być czymś więcej niż zestawem rekomendacji. To narzędzie, które – jeśli zostanie skutecznie wdrożone – może realnie zmienić pozycję polskich uczelni i całego systemu nauki. Kluczowe będzie jednak nie tylko jego przyjęcie, ale przede wszystkim konsekwentna realizacja oraz zapewnienie stabilnego finansowania.

To od tego zależy, czy strategia stanie się realnym impulsem rozwojowym, czy pozostanie jedynie ambitnym planem. W dłuższej perspektywie jej znaczenie wykracza poza sam sektor nauki – dotyczy miejsca Polski w globalnym obiegu wiedzy, innowacji i kapitału ludzkiego. ©